HENRYK KITLIŃSKI
ur. 1936; Chełm

STRESZCZENIE RELACJI MÓWIONEJ

Henryk Kitliński zaczyna swoją opowieść od najwcześniejszych wspomnień z dzieciństwa. Mówi o swoich rodzicach, Józefie i Genowefie, o mieszkaniu przy ulicy Bychawskiej 5. Urodzony w 1936 roku pan Henryk ma niewiele wspomnień z czasów przedwojennych i z początku okupacji. Z tamtego okresu zapamiętał Żydów wychodzących z bożnicy, która mieściła się w bramie obok, a którym dzieci z okolicznych domów rzucały oset w brody oraz wizytę w getcie, gdzie poszedł razem z matką kupić prymus.

Henryk Kitliński wspomina swój pierwszy rower, który tato przywiózł mu z ziem zachodnich oraz gry i zabawy dziecięce. Mówi o grze w kiczkę i hacele, opowiada o zabawach z kolegami na podwórku, bieganiu na Kośminek i w okolice fabryki Plage-Laśkiewicza.

Pan Henryk okupację spędził w domku kolejowym swojego dziadka w Chełmie, gdzie ojciec maszynista był oddelegowany do pracy. W czasie nalotów sowieckich w 1944 roku zrobiło się niebezpiecznie i rodzina przeniosła się do dziadka ze strony ojca, do Koprzywnicy, w okolice Sandomierza. Po wyzwoleniu w 1945 roku rodzina wróciła piechotą do Lublina.

Interesujący fragment wspomnień dotyczy faktu ukrywania znajomej Żydówki w lubelskim mieszkaniu przy ulicy Bychawskiej 5, która najpierw mieszkała z całą rodziną państwa Kitlińskich, a po ich wyprowadzce do Chełma została sama w ich mieszkaniu, a matka pana Henryka dowoziła jej co kilka dni jedzenie. Pan Henryk nie pamięta jej imienia, była to prawdopodobnie koleżanka ojca ze szkoły podstawowej w Koprzywnicy.

Pan Henryk opowiada o szkole podstawowej numer 20 oraz o liceum im. Mariana Buczka w Lublinie. Mówi o wyborze kierunku studiów i studiach medycznych w Łodzi i w Lublinie. Opisuje swoje początki pracy jako młodego lekarza, pracę na oddziale dziecięcym, później w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 4, a następnie jako ordynator Oddziału Urazowo-Ortopedycznego w Szpitalu Kolejowym.

Na koniec pan Henryk wspomina osobę profesora i rektora UMCS Grzegorza Seidlera, którego poznał jako swojego pacjenta na oddziale rehabilitacyjnym w Iwoniczu, a z którym później się zaprzyjaźnił i przez wiele lat utrzymywał kontakt.

Data i miejsce nagrania	2017-08-07, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Góra-Stępień
Słowa kluczowe	Henryk Kitliński, streszczenie relacji mówionej
Autor streszczenia	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"